

Zbigniew Pasek

## NEOPOGAŃSTWO W POLSCE A DUCHOWOŚĆ NEW AGE

Nowe ruchy religijne (dalej NRR) to wg Eileen Barker takie, które podzielają „religijny lub filozoficzny światopogląd albo twierdzą, że dysponują środkami, które pozwalają osiągnąć pewne wyższe cele, takie jak transcendentna wiedza, duchowe oświecenie, samorealizacja czy «prawdziwy» rozwój wewnętrzny”<sup>1</sup>. Ta ogólna definicja obejmuje ruchy, które narodziły się w latach 60. XX w. (a przynajmniej po II wojnie światowej). W innych ujęciach tego zjawiska obejmuje ono wszelkie grupy, które po prostu są nowe, czyli obejmuje okres dwu pierwszych pokoleń wyznawców. Specyfika religijności tego okresu rozwoju nowo tworzonych grup religijnych przejawia się w podwyższonych parametrach religijności względem tych, które cechują stare historyczne kościoły. Nawet najbardziej uważne studium NRR nie jest w stanie ująć ich zasad wiary jakimś wspólnym mianownikiem, tak bardzo są różne. Od kultów UFO, przez ruchy neohinduistyczne, neoislamskie, neognostyckie, ezoteryczne, niekiedy nawet aż po posoborowe ruchy odnowy w Kościele rzymskokatolickim. Niekonwencjonalne środki, jakimi NRR pozyskiwały swoich członków budziły i budzą nadal liczne kontrowersje – choć współcześnie już w mniejszym stopniu. W Polsce najbardziej znanymi są Kościół Zjednoczeniowy i Międzynarodowe Towarzystwo Świadomości Kryszny.

Współczesne neopogaństwo bywa zaliczane do NRR, pomimo że np. pierwsze polskie wspólnoty tego typu powstawały jeszcze w 20-leciu międzywojennym. Pomimo niemal stuletniej historii brak jest ciągłości instytucjonalnej między grupami z okresu międzywojennego, jak np. Szczepem Rogate Serce czy Zadrugą a współczesnymi grupami, których członkami są przeważnie ludzie młodzi. Tylko nieliczni przedstawiciele tych środowisk mają dłuższy staż pod względem związku z ideami neopogaństwa (Ryszard Danko z Klanu Ausran czy Stanisław Potrzebowski z Rodzimej Wiary).

---

<sup>1</sup> Definicję NRR formułując za: E. Barker, *Nowe ruchy religijne*, tłum. T. Kunz, Kraków 1997, s. 223 i nast.

Zróznicowane wewnętrznie neopogaństwo łączy kilka cech: 1) negacja chrześcijaństwa w zakresie zasad wiary i etyki, 2) wskrzeszanie lokalnych (lub przeniesionych z innego kręgu kulturowego) wierzeń przedchrześcijańskich, 3) kult natury. Często, choć nie zawsze, pojawia się odsyłanie do etnicznego tła kulturowego, z jakim wiążą się dane przekonania. Stoimy wobec faktu wskrzeszania dawnych wierzeń i w tym tekście pozostawiam na uboczu pytanie, o wierność pierwowzorom. Jako rekonstrukcja przeszłości (co nie powinno dziwić zważywszy na skąpe źródła) równocześnie odzwierciedlającą mentalność ludzi XX w.

W Polsce współczesnej istnieje wiele różnych nurtów neopogaństwa, które opisywali Scott Simpson<sup>2</sup>, Marek Rau<sup>3</sup> i inni badacze. Obok etnicznego neopogaństwa słowiańskiego istnieje Wicca, którą klasyfikuje się zarówno w nurcie nowej duchowości kobiecej<sup>4</sup>, jak i duchowości New Age (dalej NA). Znajdujemy inicjatywy o charakterze turystyczno-„biznesowym” jak Galindia. Odbývają się rozmaite pogłębione ekologiczne warsztaty, na których cześć dla natury jest wyrażana w sposób bardzo podobny do tego, jakim mówi się w kręgach neopogańskich. Działaniom z pogranicza sztuki czy medycyny towarzyszą idee związane z polityką. Niejednokrotnie nie do uchwycenia jest granica, która dzieli tzw. żywą historię, którą uprawiają liczni młodzi ludzie w Polsce od postawy dalekiej od zabawy i pełnej zaangażowania w symbole, mity i stare przekonania. To tylko najważniejsze obszary, na których pojawiają się idee neopogańskie.

Aby porównać idee zawarte w deklaracjach wyznaniowych wspólnot neopogańskich z zasadami nowej duchowości czy duchowości New Age, wyróżnijmy najpierw zręby nowej duchowości spod znaku New Age. Przedstawmy je w formie tabeli, w której zestawiamy tradycyjne ujęcie religijne charakterystyczne dla tzw. religii księgi z nową duchowością:

Tradycyjne religie księgi	nowe propozycje – duchowość
(judaizm, chrześcijaństwo, islam)	New Age, liczne nowe ruchy religijne
religie księgi i tradycji	religie jaźni (świadomości)
historyczność	ahistoryczność
linearność	cykliczność
osobowe <i>sacrum</i> – teizm	niosobowe <i>sacrum</i> – <i>mana</i> , energia, moc
transcendencja	immanencja (i kosmos)
autorytet zewnętrzny	autorytet wewnętrzny
człowiek ponad naturą	człowiek elementem natury (holizm)
soteriologia <i>ab extra</i>	autosoteriologia
zbawienie po śmierci	zbawienie „za życia” lub reinkarnacja
lub zbawienie „przez śmierć Chrystusa”	
zewnętrzne normy (np. Dekalog)	wewnętrzna odpowiedzialność

<sup>2</sup> S. Simpson, *Native Faith. Polish Neo-Paganism at the Brink of the 21<sup>st</sup> Century*, Kraków 2000.

<sup>3</sup> M. Rau, *Współczesny ruch neopogański w Europie*, Warszawa 1999, cyt. za: [www.taraka.pl](http://www.taraka.pl).

<sup>4</sup> R. Furman, *Wicca i wiccanie. Od tradycji do wirtualnej wspólnoty*, Kraków 2007.

męskość	żeńskość
wyłączność zbawienia	równouprawnienie różnych dróg duchowych
ostre granice instytucjonalne	kułty i NRR

Prehistoria New Age sięga przełomu XIX i XX w., antropozofii, teozofii i otwarcia kultury Zachodu na idee płynące z Orientu oraz na własną alternatywną ezoteryczną tradycję europejską<sup>5</sup>. Właściwa nazwa odnosi się do ruchu zainicjowanego w wyniku amerykańskiej kontestacji i możemy jej używać na opis zjawisk kulturowych poczynając od lat 70. Nazwa została zaczerpnięta z astrologii. Jej przedstawiciele, dzieląc dzieje świata na tzw. lata platońskie, liczące około 2000 lat, głosili, że nadchodzi koniec epoki Ryb (czyli chrześcijaństwa), która negatywnie odcisnęła się na dziejach ludzkości – rywalizacją, wojnami, dominacją męskiego silnego typu osobowego. Nowa Era uznaje, że na naszych oczach dochodzi do zmiany cywilizacyjnego paradygmatu. Odtąd nowe wartości będą wyznaczały życie człowieka i jego myślenie. Na światopogląd New Age składają się bowiem następujące idee:

- postulat myślenia holistycznego ujmującego świat jako organiczną całość;
- pogłębiona ekologia, która traktuje Ziemię jak czującą, żywą istotę;
- dowartościowanie kobiecych wartości w kulturze, intuicji i uczucia przeciwstawianego męskiej wojowniczości i racjonalizmowi;
- odkrywana jest astrologia (z tego kręgu wzięła się sama nazwa), nowa pedagogika i humanistyczna psychologia;
- nadchodzi kres ery dominacji zinstytucjonalizowanych religii, ery agresywnych podbojów i wojen;
- koniec systemu patriarchalnego oraz mechanistycznej i materialistycznej nauki i techniki zagrażających środowisku, w którym żyjemy;
- odrzucenie farmakologicznej medycyny<sup>6</sup>.

Różne nurty New Age postulują konieczność duchowej transformacji człowieka, która zmieni w efekcie oblicze świata, odrodzi jedność z naturą, zniesie ducha niezdrowej rywalizacji. Jak widzimy Nowa Era czerpie tak z alternatywnej tradycji zachodniej ezoteryki i gnostycyzmu, jak i z orientalnych systemów religijnych, także w wersjach pochodzących z XX w. (np. myśl Krishnamurtiego). Szczególną popularnością cieszą się wierzenia północnoamerykańskich Indian, mistyków sufi, buddyźmu i hinduizmu. Za prekursorów nowego myślenia na Zachodzie uważa się z jednej strony Rudolfa Steinera (antropozofia) i Helenę Bławatską (teozofia), a z drugiej – Aldousa Huxleya, Hermana Hessego, Carla G. Junga. Wśród przedstawicieli NA wymienia się m.in.: religioznawcę Josepha Campbella, biologa Ruperta Sheldrake'a (teoria pól morfogenetycznych), psychologów Kena Wilbera i Stanisława Grofa, fizyków Fritjofa Caprę i Davida Bohma. Należy zastrzec, że wyróżniany przez badaczy tzw. wysoki New Age odcina się zdecydowanie od komercyjnego

<sup>5</sup> Najpełniejszym opisem tego zjawiska pozostaje praca W. J. Hanegraaff, *New Age Religion and Western Culture: Esoterism in the Mirror of Secular Thought*, New York 1998 (o neopogaństwie s. 77 i nast.).

<sup>6</sup> O New Age: B. Dobroczyński, *New Age*, Kraków 1997; A. E. Kubiak, *Jednak New Age*, Warszawa 2005; D. Hall, *New Age w Polsce*, Warszawa 2007.

wymiaru życia tej formacji (zjawiska z tego kręgu określane są jako „niski New Age”), który spotyka się często z krytyką społeczną. W oczach duchowych twórców Nowej Ery kompromituje to formułowane przez nich idee o zasięgu uniwersalnym, zmierzające do ratowania świata przed ekologiczną zagładą.

W badaniach nad kierunkami rozpadu tradycyjnej religijności, który dokonuje się w kulturze XIX i XX w. wskazuje się na kilka tendencji i kierunków, w których przejawiają się nowe postawy społeczne. Pierwszym, który wydawał się globalny, stały i powszechny, był sekularyzm (w różnych mniej lub bardziej skrajnych odcieniach). Drugim, istniejącym równolegle, był wzrost fundamentalizmów. Trzecim było pojawienie się nowych ruchów religijnych i nowej duchowości często kojarzonej właśnie z formacją New Age. *Sacrum* nie zanika, ale zmienia tylko swoją postać. Musimy zmienić także sposób jego obecności w świadomości społecznej.

Thomas Luckmann oraz Peter L. Berger, pisząc o „kurczeniu się transcendencji”, wskazywali równocześnie na „rozszerzanie się religii” na inne, niekojarzone dotąd z religią sfery kultury. Przykłady życia duchowego, które uznaje się za dostateczne i wystarczający substytut religijności (bardziej czy mniej świadomie) istnieją na gruncie sztuki, medycyny (szczególnie psychoterapii) działań politycznych czy ekonomicznych. „Duchowe” nie koniecznie jest „religijnym” (odnotujmy rosnący dystans do słowa religia i religijność kojarzonych „instytucjonalnie”), a jest słowem odsyłającym do czegoś „więcej”, czegoś „wyżej”. W sferze duchowości także można odpowiedzieć na te pytania i znaleźć zaspokojenie tych potrzeb, które „dawniej” dawała religia<sup>7</sup>.

W tym tekście podejmę próbę porównania idei kojarzonych szeroko pojęty ruch neopogaństwa, posługując się przede wszystkim przykładami polskich wspólnot z nakreśloną powyżej duchowością New Age.

Jako pierwszy przytoczę przykład tekstu, który w latach 90. XX w. był manifestem wielu środowisk neopogańskich, a oficjalnie był credo Zrzeszenia Rodzimej Wiary. „Wyznanie wiary Lechitów” głosi, że:

Rodzima wiara Lechitów opiera się na dziedzictwie, instynkcie, rozsądku, doświadczeniu, rozumie i nauce. Naszym obowiązkiem przyczyniać się jak najwięcej do jej rozkwitu.

Lehici czczą Bogów jak wszyscy Aryowie, czcząc słońce i cały wszechświat, Matkę-Ziemię, naszą rodzicielkę i siły przyrody.

**W prawach przyrody stale odkrywamy boskie siły sprawcze świata. Wszelkie życie dzieje się wedle tych praw. Podporządkowanie się im jest naszą powinnością. Wyznajemy życie zgodne z prawami przyrody.**

Słońcu, najbliższym nam ognisku hierarchicznego, nieskończonego, wiecznego i żywego **Wszechświata**, zawdzięczamy wszystko na naszej Ziemi. Wraz z łądami, wodami, roślinami i zwierzętami **jesteśmy Jej częścią**. Tylko człowiek jest tego świadom; przez to **cięży na nim ogromna odpowiedzialność**. [...]

Życie jest walką, jak walka jest życiem. Walka to ruch ku doskonalszemu, parcie naprzód, pokonywanie oporu. W walce wspierają nas instynkty. Takie są prawa przyrody, są one niezmiennie i odnoszą się do każdego człowieka i do każdego narodu.

<sup>7</sup> W druku w wydawnictwie Nomos znajduje się praca szerzej omawiająca te zjawiska pt. *Nowa duchowość w społeczeństwach monokulturowych i pluralistycznych*, red. K. Leszczyńska, Z. Pasek.

**Ciało i duch tworzą nierozdzielna i wzajemnie warunkującą się całość. To dwie strony tego samego bytu. Lechicy podkreślają równą wartość obojga, dążą do ich równomiernego i równoczesnego doskonalenia,**

Postępowanie każdego człowieka i narodu wyznacza ich charakter. Ten jest zaś wytworem dziedzicznych cech oraz otoczenia, nacisku środowiska i wychowania. Miarą wartości ludzi i narodów są ich osiągnięcia i tylko wedle nich oceniamy je. [...]

**Nieśmiertelność osiągamy przez potomstwo i twórcze działanie, które daje największą radość życia. Twórczość w narodzie i dla narodu uznajemy za najbardziej wartościową.**

Lechickie zasady etyczne opierają się na boskich prawach przyrody. Najwyższymi wartościami są wiedza i siła, rozum i zdrowie, prawość i tężyzna, odpowiedzialność i żywotność, godność i rzetelność, wytrwałość i odwaga, wierność i silna wola, duma i sprawiedliwość. Zwalczamy nieuctwo i słabość, głupotę i chorobę, chwiejność i tchórzostwo, zdradę i uzależnienie, podstępność i warcholstwo, bojaźń i niemoc, pokorę i bierność. Dążymy do WIELKOŚCI, MOCY, PIĘKNA, PRAWDY I DOBRA.

Działanie zgodne z przyrodą i włączanie się w wiecznotrwały rozwój Świata daje życiu każdego z nas podniosłe, uświęcające je znaczenie, wykraczające poza byt jednostki, i możliwość stałego doskonalenia się. Lechicki naród polski i lehiccy sąsiedzi należą wraz z pozostałymi narodami sławskimi do wielkiego rodu aryjskich ludów Europy. Pragniemy odnowić zerwaną przed wiekami jedność między nami oraz jedność między naszym pochodzeniem a wyznaniem, ażeby oprzeć na niej duchowy i materialny byt narodu. POLSKA–LECHIA–SŁAWA–ARYA – to nasze posłannictwo – SŁAWA im!

**Wiecznie rozwija się wszechogarniający człowieka jednorodny Bogo-Świat – Sława mu! Zaszczynnym powołaniem człowieka jest czynny udział w tym rozwoju i stałe zwiększanie wartości życia, by go czynić lepszym i piękniejszym, by mu nadać nadrzędne wymiary zgodne z wolą twórczyelską.**

Niechaj Dobre będzie stale przekazywane w Lepsze, a Moc potężnieje w nieskończoność!<sup>8</sup>

Wybrane przeze mnie i wytłuszczone fragmenty wskazują, w moim przekonaniu, na idee wspólne neopogaństwu i duchowości New Age. Wymieńmy je: naturalizm polegający na głoszeniu życia zgodnego z prawami natury, stawianie za cel ludzkiego życia zharmonizowania, niejako dostrojenia siebie do rytmu natury, życie w zgodzie ze swoją naturą a tym samym naturą wszechświata, bo holizm pozostaje tu perspektywą dominującą. Inne wspólne idee to soteriologia, która polega na doskonaleniu wewnętrznym, jedność ciała i ducha i panteizm (Bogo-świat). Specyfiką neopogaństwa jest poszerzenie owej jedności ze światem na jedność etnicznego pochodzenia i wyznawanej religii.

Przedstawiciele Zrzeszenia Rodzimej Wiary są sygnatariuszami wydanego 23 czerwca 1998 r. podczas Światowego Kongresu Rodzimych Wiar, w Wilnie Oświadczenia, w którym znajdujemy ważne dla omawianych zagadnień deklaracje:

My, zebrani w Wilnie [...] wyrażamy naszą solidarność z tradycyjnymi etnicznymi religiami Europy i reszty Świata, oraz oświadczamy, że *wszystkie rodzime wiary, wyznania i kultury powinny jednakowo być cenione i szanowane*. Każda kraina i każda ludzka społeczność mają własne odrębne tradycje – rodzimą religię, światopogląd i mitologię,

<sup>8</sup> Za stroną: [http://www.taraka.pl/index.php?id=rupo\\_30.htm](http://www.taraka.pl/index.php?id=rupo_30.htm) – 17 III 2008.

które wyrażają miłość Ojczyzny i jej dziejów, świętość życia i boskość Przyrody. **Ludzkość winna jak Przyroda swobodnie żyć i rozwijać się w swej kulturowej różnorodności.** Nasze odwieczne zasady nakazują, aby cała Ziemia i jej stworzenia były szanowane i chronione przez człowieka. **My, ludzie, jesteśmy częścią Przyrody** i nie wolno nam z Niej wyobcować się. Nasz wspólny los i obecne położenie mają swe źródło w przeszłości, gdy wszyscy znosiliśmy najcięższe prześladowania, byliśmy upokarzani a nasze dziedziczne kultury niszczone. Tak działo się za sprawą tych religii, które uzurpują sobie wyłączność naprawdę. Mimo tych doświadczeń szczerze pragniemy żyć w pokoju i harmonii z wyznawcami wszystkich religii, wier i wyznań. Jesteśmy przekonani, że nadchodzą **czasy osobistej i intelektualnej wolności**, a powszechne możliwości wymiany informacji i poglądów tworzą warunki do **odrodzenia rodzimych duchowych wartości** i ożywienia dziedzictwa przodków.

Przeżytkiem jest wmawianie jedynie słusznych poglądów i narzucanie politycznie poprawnego myślenia. **My jesteśmy czcicielami Przyrody** – jak nasi przodkowie zwani poganami, którymi była większość ludzkości w ciągu jej dziejów. Prawdziwa rodzima religia umacnia w miłości do i w poważaniu otaczającego nas świata. **Dopuszczamy wszelkie postacie oddawania czci, jeśli zawierają one żywą otwartość, czystość myśli i szlachetne uczynki.** Jesteśmy dumni z odrodzenia naszych rdzennie narodowych religii.

Nasz **nowy uniwersalizm** domaga się zaprzestania sztucznego dzielenia, a też izolowania i nienawidzenia tych, którzy tym podziałom przeciwstawiają się. Niech runą te mury i otworzą się szerokie widnokreśli nowego człowieczeństwa. [...] Nasza przewodnia myślą jest **JEDNOŚĆ W RÓŻNORODNOŚCI**<sup>9</sup>.

Przytoczony tekst zawiera ważny postulat równouprawnienia kultur i religii, który łączy autorów tego tekstu z formacją New Age. Dla duchowości Nowej Ery wielość religii wynika jedynie z różnic kulturowych i jest różnymi „ścieżkami na ten sam szczyt”. To „nowy uniwersalizm” polegający nie tylko na rezygnacji z wyłączonego związania „zbawienia” człowieka z wiarą w ofiarę Chrystusa, ale dopuszczający różne możliwości duchowego rozwoju, który neopogańskie środowiska stawiają za cel ludzkiego życia.

W dokumencie pt. „Informacja o Rodzimym Kościele Polskim” znajdujemy rozwinięcie idei owego „uniwersalizmu”. Czytamy tu m.in.:

Wiara Rodzimego Kościoła Polskiego opiera się na henoteizmie, czyli przekonaniu, że o losie świata decyduje siła kosmiczna zwana bogiem, którego kolejnymi wcieleniami / poszczególnymi przejawami są inni pomniejsi bogowie. Uważamy, że nasi przodkowie nie byli czcicielami diabła, jak to jest do tej pory prezentowane przez kościoły chrześcijańskie. Byli wyznawcami tego samego Boga, któremu na swój sposób cześć oddają także chrześcijanie, muzułmanie i pozostali. *Z tego powodu* Rodzimy Kościół Polski jest kościołem otwartym, to znaczy nie uzurpuje sobie prawa wyłączności. Może więc do nas należeć osoba będąca tylko wiary pogańskiej, jak i taka, która należy jeszcze do innego związku religijnego. Nie pozwalamy sobie wmówić, że być Polakiem to to samo, co być katolikiem. Pośród nas żyją reprezentanci wielu wyznań: kalwini, mahometanie, hinduiści, żydzi, buddyści, wyznawcy wiary bałtyjskiej. Wszyscy oni, jeśli tylko poczuwają się do związków z kulturą polską – są Polakami. Przynależność człowieka do danej religii nie

<sup>9</sup> Za stronę: [http://www.taraka.pl/index.php?id=rupo\\_30.htm](http://www.taraka.pl/index.php?id=rupo_30.htm) – 17 III 2008.

wynika z tego, że się w niej urodził, ani że jego rodzice zostali wychowani w tej wierze, gdyż każdy sam decyduje w jaki sposób chce chwalić i czcić tego samego Boga, i jest to jego niezbywalne prawo. Wyznawcą RKP można zostać bez względu na rasę, kolor skóry, narodowość, wyznanie, pochodzenie, stan rodzinny i majątkowy, stopień sprawności, płeć. Przeszkodą nie są też przekonania, nie tolerujemy jednak rasizmu, nazizmu i szerzenia nietolerancji wobec ludzi o innej religii, odmiennym pochodzeniu czy narodowości<sup>10</sup>.

Jedną z cech duchowości Nowej Ery jest indywidualizm. Niektórzy badacze tej formacji, jak na przykład Paul Heelas, sugerowali, że jest ona jedną z jej podstawowych<sup>11</sup>. W powyższym fragmencie Rodzimy Kościół Polski głosi wprost, iż to jednostka „sama decyduje” o swoich zasadach wiary. Uznaje się równocześnie, że wszyscy czcimy „tego samego”, choć każdy na swój sposób. W publikacjach Klanu Ausran znajdujemy zwięzłe uzasadnienie tego indywidualizmu „Tak jak istnieją różne systemy ludzkie, tak również *istnieją różne systemy boskie*”<sup>12</sup>. I nie chodzi tu o politeizm, ale raczej o przyjęcie ludzkiej, doczesnej perspektywy w patrzeniu na sacrum. Znajduje tu zapis przekonanie, że człowiek ma prawo do konstruowania swojego obrazu religii i zaświatów. A także do życia w zgodzie z tymi wykreowanymi przekonaniem.

Polski Kościół Słowiański traktuje słowiańskich bogów jako „zaczepnięty ze Słowiańskiej Tradycji, *symbol Obecności Stwórcy w Naturze*”<sup>13</sup>. Postacie bogów, wskazuje w swoim opracowaniu Rau, komentując ów fragment, są tylko symbolem (czy raczej ze względu na swoją wielość, symbolami) jednego Stwórcy. Uznaje te przekonania za znak panteizmu i monoteizmu równocześnie. Wyobrażenie to jest zasadniczo zgodne ze znanym nam poglądem w tej dziedzinie charakterystycznym dla duchowości Nowej Ery.

W „Podstawowych Założeniach Doktrynalnych Polskiego Kościoła Słowiańskiego” czytamy:

- 1) Istnieje Jeden Bóg – Stwórca Wszecznego, obecny w każdym swoim Dziale Ożywionym i Nieożywionym; 2) Dając początek Naturze i Życiu, Stwórca wykazał swoje do Niech Umilowanie; 3) Natura, jako dana od Stwórcy, zachowuje Ciągłość Istnienia – Nieożywione i Ożywione przeistaczają się w siebie nawzajem, a Ożywiona ma Duszę Nieśmiertelną; 4) Po dokonaniu Działania Stworzenia, Bóg pozostawił Naturze swobodę ewolucji i przeobrażania; 5) Jedynym Znakiem danym od Stwórcy jest Jego Umilowanie Swojego Działania. Chcąc być blisko Niego, miłuj Naturę Ożywioną i Nieożywioną<sup>14</sup>.

W powyższym fragmencie zniesienie znanej chrześcijaństwu i kulturze zachodniej granicy między naturą a nadnaturą idzie dalej. Zniesiona zostaje granica

<sup>10</sup> Za stronę: <http://www.rkp.w.activ.pl/index.php?option=content&task=view&id=26&Itemid=44> – 17 III 2008.

<sup>11</sup> P. Heelas, *The New Age Movement: Celebrating of Self and the Sacralisation of Modernity*, Oxford 1996.

<sup>12</sup> Za stronę: [http://www.taraka.pl/index.php?id=rupo\\_27.htm](http://www.taraka.pl/index.php?id=rupo_27.htm) – 17 III 2008 (fragment zawdzięczam Markowi Rau).

<sup>13</sup> Za stronę: [http://www.taraka.pl/index.php?id=rupo\\_28.htm](http://www.taraka.pl/index.php?id=rupo_28.htm) – 17 III 2008 (także i ten tekst zawdzięczam pracy Leonarda Pelki i Marka Rau).

<sup>14</sup> *Ibidem*.

między naturą ożywioną i nieożywioną, które mają możliwość „przeistaczania” się w siebie nawzajem. Samo słowo znane jest z teologii katolickiej (por. katolicka doktryna o transsubstancjacji) ale tu oznacza możliwość przechodzenia w siebie i potencjalnej jedności całej rzeczywistości (monizm).

Najbliżej duchowości Nowej Ery znajduje się wicca, która poza tym, że jest to ruch bardzo wewnętrznie zróżnicowany, unika instytucjonalizacji, a tym samym standaryzacji doktryny. W Polsce ruch wiccański nie jest, jak w przypadku omawianych wyżej wspólnot religijnych, zarejestrowanym związkiem wyznaniowym. Można powiedzieć, że sam feministyczny aspekt tego ruchu dowartościowujący kobiece wartości w kulturze i życiu zbliża wicca do New Age, który wszak także odchodzi od „męskiej” rywalizacji, racjonalizacji, dążenia do dominacji na rzecz intuicji, empatii, współpracy i kooperacji. W tekście Mel Veritas pt. *Jakie idee przyjąć, a jakie odrzucić, żeby zostać wiccąninem?* czytamy następujące zalecenia:

Przyjmij, że: a) znalazłeś się tu, aby stać się jednością z twórczą energią wszechświata, która jest immanentna we wszystkim i bywa nazywana Boginią. Stając się jednym z tą energią, prawdopodobnie staniesz się lepszą, bardziej zrównoważoną osobą, po prostu dlatego, że życie bez harmonii z tą energią jest bolesne – wydaje się „niewłaściwe”. Wnosząc tę energię do naszego świata, odprawiamy święty akt. Rób to, co pisane ci jest robić. Będziesz wiedział, co to jest; b) Bogowie są osobnymi bytami, czasem wielkimi, czasem małymi, i mają różne osobowości. Nie są wszechmocni, chociaż mają więcej mocy niż my, często dużo więcej. Potrzebują nas też, żebyśmy robili dla nich rzeczy, których nie mogą zrobić, i działamy w symbiotycznym związku; c) Bogowie nie potrzebują, żebyśmy Ich chwalili. Wiedzą, kim są i co mogą zrobić. Oczywiście, lubią to tak samo jak my, ale to jak z przyjacielem – proś o to, czego potrzebujesz, chwal to, co prawdziwe i godne pochwały, ale nie chwal tylko po to, żeby się podlizać; d) twoje ciało, umysł i dusza są tak dobre i czyste, jak im na to pozwolisz. Traktuj je jak rzeczy święte, bo takie są. Szanuj je, jak szanujesz ziemię i Bogów; e) wszystko jest piękne, nawet to, co ci się takie nie wydaje. Wszystko zawiera w sobie i światło i cień; i jedno, i drugie jest konieczne dla równowagi we wszechświecie. Kiedy są w równowadze, cień nie jest zły, po prostu „jest”. Zaakceptuj i przyjmij cień wewnątrz siebie i przejdź do porządku dziennego, starając się najlepiej, jak możesz. „Wiesz” co jest właściwe; f) wszystkie akty miłości i przyjemności są święte; g) śmierci nie należy się bać. Jest po prostu drugą stroną życia. Przechodzimy z życia w śmierć, a ze śmierci znów w życie. To cykl, nieskończony święty taniec<sup>15</sup>.

Tekst nie ma charakteru oficjalnego wyznania wiary ale zawiera najważniejsze idee wiccańskie, spośród których wiele rozpoznajemy jako wspólne z New Age. Przede wszystkim należy wskazać na wyobrażenie immanentnej, ubóstwionej i personifikowanej „twórczej energii świata”, na sakralizację miłości i natury, także własnej. Bogowie są interpretowani jako hiperbolizacja człowieczej natury i autorka głosi konieczność „symbiozy” między człowiekiem a *sacrum*, czyli sferą bogów. Może oznaczać to uzależnienie sfery *sacrum* od ludzkich rytuałów i czynności. W etyce tekst postuluje wyjście poza zasadę „dobra i zła”. To dychotomiczne ujęcie rzeczywistości (jasność i cień) przypomina relacje znane np. z chińskiego dwuaspek-

<sup>15</sup> Cytuję za stronę: <http://www.wicca.pl/post.html> – 17 III 2008.



towego wyobrażenia dwu energii – *yin* i *yang*. Można powiedzieć, że odrzucana jest sfera cienia w człowieku, chrześcijańska koncepcja grzechu jako naruszenia prawa i związanego z tym poczucia winy zostaje wyparta, na rzecz „akceptacji cienia w sobie”. Z przywołanych w niniejszym artykule fragmentów głos wicceński zdaje się najbliższy formacji duchowej Nowej Ery.

Na podstawie tych, a także i innych nieprzytaczanych świadectw, można podsumować, że wspólnymi cechami łączącymi polskie neopogaństwo z duchowością Nowej Ery są:

- przekonanie o równouprawnieniu wszystkich kultur i religii (poza chrześcijaństwem),
- kult natury, której ludzie są integralną częścią,
- indywidualizm,
- monizm i holistyczne ujmowanie rzeczywistości,
- soteriologia rozumiana jako kreatywny rozwój, wzmacnianie własnych sił twórczych,
- prawa natury, pojmowane jak zasada powszechna, są jedynymi prawami według których należy żyć,
- silny akcent na odpowiedzialność jednostki wobec bliźnich i historii.

Wyobrażenia *sacrum* w ruchu neopogańskim są zróżnicowane. Część wspólnot traktuje postacie bogów realnie, a część symbolicznie. Granica między nimi jest płynna. Powracające wyobrażenie mocy jako kosmicznej energii nader często powraca w religijnych deklaracjach różnych środowisk neopogańskich. Panteon bogów jawi się wówczas jako symbole, emanacje czy personifikacje różnych aspektów tej siły. Powszechny w New Age kult miłości wymienia często kult mocy, siły, krzepkości. Zamiast ideału współzycia za twórcze uznaje się walkę.

Środowiska neopogańskie daleko częściej podkreślają doniosłą rolę wspólnoty rodowej, plemiennej czy nawet rasowej. New Age jest bardziej kosmopolityczny, patrzy w kategoriach planety czy nawet wszechświata. Docenia rodzinę jako naturalne środowisko miłości ale raczej daleki jest od gloryfikacji narodowych wartości. Obcy nowej duchowości jest kult rasy i przekonanie o nierówności ras.

W wielu przypadkach z trudem dają się precyzyjnie odróżnić idee jakie głoszą bardzo zróżnicowane środowiska neopogańskie od tych, jakie identyfikujemy z New Age. Ten hybrydyczny ruch kulturowy głosi wiele zbieżnych wartości i promuje wiele podobnych postaw jakie znane są neopogaństwu. Ten szkic był jedynie próbą udokumentowania najważniejszych z nich.